KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Października. — Rok 1847. Poniedziałek. № 265. Jutro, ŚŚ. Placyd i Flawjan. Dziś uroczystość Orderu Ś. Włodzimierza.

Wczoraj, iako w pierwszą Niedzielę miesiąca Października, obchodzoną była solennie uroczystość N. MARJI *Rożańcowej*. Ołtarz Boga-Rodzicy *Rożańca Śgo*, oraz drugi Imienia Jezus, znajduiące się w Kościele tutejszym XX. *Dominikanów*, a należące do Arcy-bractwa *Rożańcowego*, przed dwoma laty odnowione zostały, i znacznie przyozdobione, kosztem 12,000 zł., częścią ze znakomitego legatu ś. p. Edwarda *Rakiettego*, niegdyś Sekretarza Jlnego Kom: Rząd: Wyznań Religij: i Oświece: Publ:, częścią ze składek Siostr i Braci, z których ieden 2,000 zł. na ten cel ofiarował.— Około godziny 6ej wieczorem, uroczysta Procesja wyszła z Kościoła XX. *Dominikanów*; rozpoczęły ią pobożne Bractwa; niesiono Ołtarzyki i chorągwie cechowe. Bracia i Siostry Arcy-Bractwa Rożańca Świętego, w świątecznych szatach i z goreiącemi świecami, poprzedzały Duchowieństwo. Procesja odbywała się po Nowem-mieście; śpiewano Ewanielje w Kościołach: XX. *Franciszkanów*, Panny MARJI i Panien *Sakramentek*. Osób towarzyszących temu obrzędowi, znajdowało się kilka tysięcy. Celebrował WJX. *Juszyński*, Kanonik Sandom:, Asesor Duch: przy Komisji R. S. W. i D. Arcy-Bractwo Rożańca Św: istnieie w Warszawie lat 244.

Wczoraj w Kościele Archi-katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, Orkiestra ze śpiewami, wykonała muzykę (Mszy) Józ: *Haydena*, Ofertorjum *Jansa*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, wykonano muzykę (Msza in F.) Józ: *Elsnera*, Graduale Karola *Czernego*, na Ofertorjum waltornia solo, z dzieł ś. p. *Kowalewskiego*.

W dniu 30tym z. m. odbył się we wsi *Czarnolesie* (w Gub: i Pcie Radomskim), pogrzeb zwłok ś. p. JO. Teressy z Xiążąt Lubomirskich Xiężnej *Jabłonowskiej*. Jeszcze w dniu 21 Sierpnia r. b. trumna mieszcząca też szanowne zwłoki, po przewiezieniu ich z *Wenecji*, wystawioną została na katafalku w miejscowej Kaplicy prywatnej Xiążąt *Jabłonowskich*, gdzie codziennie rano i wieczorem, aż do dnia pogrzebu, odprawiały się Nabożeństwa żałobne. W zeszły Czwartek, po odśpiewanych wigiljach przez Duchowieństwo Świeckie i Zakonne, celebrował Mszę wielką żałobną, Sędziwy, przeszło 80-letni starzec, JW. JX. *Grzegorzewski* Prałat Archi-Djakon Kapituły Kate: Sandomierskiej, a następnie odbył Kondukt w około katafalku w obec WW. JX. Dziekanów *Zwoleńskiego* i *Kozienickiego*, Proboszczów z *Grodka* i *Policznej*, Przeora XX. *Dominikanów* z *Wysokiego Koła*, oraz kilku innych Duchownych. Na całym żałobnym obrzędzie, znajdowali się: JO. Xiążę Władysław *Jabłonowski* Syn zmarłej, Domownicy, Sąsiedzi i Przyjaciele Nieboszczki, a w tych liczbie JW. *Białoskórski* Gubernator Radomski, i JW. *de Grotten* Przełożona Cesarskiego Instytutu Alexandryńskiego. Po skończonym kondukcie, trumna ze zwłokami dostojnej Xiężnej, przeniesioną została do miejsca w Kaplicy, przygotowanego na wieczny tychże zwłok spoczynek.

Onegdaj przybył z St. Petersburga, JW. *Alexandrow*, Jenerał-major z świty Jego Cesarsko-Królewskiej Mości.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 21 Wrz: (3 Paźd:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 28, na które, tudzież na dawniejsze, w 258 wnioskach, złożono rs. 2 825 k. 10 (zł. 18,834). Na żądanie 55 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 17 k. 11) rs. 2,188 k. 69 (zł. 14,591 gr. 8), i umorzono książeczek oszczędności 20. Przeto Uczestników 5,191, posiada kapitał rs. 169,352 k. 88½ (**ZŁ. 1,129,019** gr. 7).

Ułożony pod kierunkiem Rady Lekarskiej, dalszy ciąg medycyny sądowej, obejmuiący zasady dochodzeń sądowo lekarskich w przypadkach uszkodzeń ciała, na przełożenie Komisji Rz: Spr: Wew: i Duch:, Rada Administra: decyzją swą poleciła podać Lekarzom i Urzędnikom sądowym za wskazówkę do postępowania przy tego rodzaju dochodzeniach. Życzący więc nabyć powyższe dzieło po cenie rs. 1 k. 20 w texcie Polsko rosyjskim, a kop. 90 w texcie Polskim, mogą się zgłosić do Urzędu lekarskiego miasta Warszawy.

Onegaj złożono w Red: Kurjera zł. 20, dla najbiedniejszej Wdowy z dziatkami, aby westchnęła do WSZECHMOCNEGO, prosząc o zdrowie dla *Jana* i *Teressy*, i pomyślności ich dzieci.—Złożono oraz zł. 6 gr. 20 od J. L. dla Sal ochron ubogich dziatek, iako iałmużnę Jubileuszową.

Cyganie rozproszeni są w wielu kraiach Europy. W Królestwie Polskiem, znajduią się także; trudnią się ślusarstwem, i oni to robią owe nożyki, które *cygankami* Lud zowie. Zkąd *Cyganie* pochodzą, trudno wykryć. Powszechnym iest zdaniem, że naród ten dawniej zamieszkiwał Egipt, zkąd rozsypał się po całym świecie. Jeden z historyków mniemał ale bez zasadnie, że *Cyganie*, są potomkami *Jadźwingów*. Około XV wieku *Cyganie* zjawili się w Polscę. *Cyganie* są rysów ciała różnych od Europejskich; maią cerę śniadą, włosy czarne kędzierzawe, wzrost mierny i

szczupły. Maią oddzielny ięzyk, ale w wyrażenia u-bogi. Wszędzie chowaią się po lasach; mężczyzni grywaią czasem po karczmach, kobiety wróżą przyszłość. W okolicy gdzie przech owywaią się, gdzie ich dobrze przyjmuią, nie zwykli czynić szkody. Zygmunt I. zamierzył *Cyganów* do porządnego życia przyprowadzić, ale nie doszedł skutku. W r. 1557 wywołani zostali z kraiu; wywołanie to iednak cofnięte zostało r. 1607. Odtąd też *Cyganie* zaczęli coraz bardziej błędne życie porzucać, osiadali w wioskach, handlowali końmi, chociaż dawnych sposobów do życia trzymali się nieraz.

Księgarnia G. *Sennewalda*, ma honor zawiadomić Amatorów *koni*, iż odebrała z Paryża, zeszyt *rycin*, przedstawiaiący konie andaluzyjskie będące w posiadaniu Króla i Xiążąt Francuzkich rysowane z natury i przepysznie kolorowane p. Victora Adama. Cena zł 45.

Na ulicy *Szpitalnej* na przeciw małej uliczki zwanej *Przeskok*, budowaną iest nowa kamienica.

W Księgarni Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nabyć można następuiących dzieł: Adamowicza, Praktyczne i najnowsze postrzeżenia niektórych Lekarzy, zł. 6. *Albertrandego*, 26 lat panowania Władysława Jagiełły Króla Polskiego, wydane przez Ed: Raczyńskiego, zł. 12. Borkowskiego, Album, wydany na *korzyść pogorzelców*, zł. 20. Ancyporowicza, *Rys powinności Chrześ janina*, zł. 6 gr.20. Rady do dokładnego dobierania okularów wzrok polepszaiących dla tych, którzy potrzebuią szkieł ocznych lub chcą ich używania uniknąć, M.O. Bachmana, zł. 4. Baliński Życie Jędrzeja *Śniadeckiego*, zł. 4. Bandtkie, Dzieie Narodu Polskiego, 2 tomy, zł. 36. Batowskiego, niektóre rękopisma Księgozbioru zakładu naukowego imienia Ossolińskich, zł 8. Barbara, dramat, zł. 7. Barszczewskiego, Szlachcic Zawalnia czyli Białoruś, 4 tomy, zł. 16.

Dziewięćdziesiąty pierwszy raz dana wczoraj w Wielkim Teatrze wielka opera *Robert Djabeł*, nowe i prawdziwe przyniosła zadowolenie naszej Publiczności, napełniaiącej wszystkie mieisca. Przywołani: JP. *Matuszyński* 5, JPanna *Rywoli* i JP. *Troszel* po 3 kroć, JPanny *Gwozdecka* i *Trzcińska*. W Rozmaitości przywołani: po *Wielkim Panie świeżej daty*, JPP. *Stolpe*, *Chomanowski* i *Szymanowski*; po *Piotrze i Pawle* Wszyscy, i powtórnie JP. *Jasiński*.

Wysokość wody na Wiśle stop 3, cali 9.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 14/26 Września r.b., 11 Uczestników, złożyło Rsr. 13 k. 65, czyli zł. 91; cały zatem kapitał przez 419 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 6,054 kop. 82 czyli zł. 60,365 gr. 14.

Na głównych traktatach pocztowych, słupy wiorstowe dotąd drewniane, zamienione zostały na słupy żelazne w fabrykach żelaznych kraiowych wyrobione, co razem i trwałość zapewnia, i ozdoby dodaie. — W wójtostwie Ciemińsku, Pa: *Grochowski* służący, wyszedłszy na polowanie, zabił zaiąca, i kiedy go psu gończemu odebrać chciał, nieostrożnie poruszył fuzję, w której druga lufa będąc nabitą, wystrzeliła, skutkiem czego tenże Paweł *Grochowski* na miejscu życie postradał. — W d. 5 z. m., Żona mieszczanina w m. Lipsku, Pow: Augustow:, porodziła troie dzieci, to iest dwóch chłopców i dziewczynkę; matka i dzieci są zdrowe. — W d. 6 z. m., Piotr *Chuber*, mieszkaniec miasta Wieniawy, w Pow: Lubelskim, znajduiąc się na weselu w temże miasteczku, w czasie obiadu zadawił się mięsem tak szkodliwie, iż pomimo ratunku, wkrótce życia dokonał. — W tych dniach takie spadły deszcze w okolicach Warszawy i dalszych, że na polach i drogach gdzie niema traktów bitych, ogromne i niesłychane stoią kałuże. — W d. 8 z. m., włościanka zamieszkała we wsi Sajmieniszkach, wracaiąc pijana z sąsiedniej wioski do domu, i z tego powodu na drodze przez męża pozostawiona, zamordowaną została. Złoczyńcy, których wyśledzeniem właściwy Sąd zajmuie się, dotąd nie są wykryci.— W d. 22 z. m., we wsi Kędziorach Pow: Gostyńskim, 3-letni chłopiec pozostawiony bez dozoru w chałupie, zapruszył ogień; w skutku czego chałupa spaliła się, i wspomniony chłopiec w płomieniach życie postradał. — Były pożary we wsiach: Tchórzewie, Kamienice, Slesice, Piotrków, Stypułkach, Borkach; oraz w gminach Bulchakowsku i Nakrasin.

Anglja. — W Liwerpoolu zbankrutował dom handlowy na 600,000 dukatów. Dom *Bracia Kokburn* w Szkocji, który od dawna prowadził znaczny handel winem z Oporto, zawiesił swoie wypłaty, z przyczyny upadku domu *Reid, Irwing i spółka*.— Bank ang: dyskontuie teraz po $5^1/_2$ procent wexle 2-miesięczne; dotychczas dyskontował tylko iedno-miesięczne.— Dowódzca statku woiennego *Bramble*, w imieniu Królowej *Wiktorji*, obsadził nową Gwineę, gdzie ma być założoną nowa osada poprawcza. — Jenerał Harry *Smith*, Gubernator przylądku Dobrej nadziei, 23go z. m. odpłynął z Portsmutu.

Francja. — Król 23go z m. na uroczystem posłuchaniu, przyjmował w pałacu Kąpień, Perskiego Posła *Mohameda Ali* Chana. Dwa poiazdy Krolewskie 8-konne przywiozły skład poselstwa w towarzystwie Hrabiego St. *Mauris*, Oficera ordynansowego Króla, i kilku Tłumaczów, iakoto, Panów: Alixa *Degranż*, *Wasselidi* i *Vidal*. Na dziedzińcu zamkowym ustawione były dwie kompanje piechoty z muzyką. Po wieczerzy, orszak udał się do sali tronowej, gdzie Król

maiąc po prawej stronie Xcia *Nemur*, a po lewej Xcia *Mąpansje*, otoczony Ministrami i swoiemi Adjutantami, przyjmował listy wierzytelne od nowego Posła. Tenże w przemowie swoiej stylem wschodnim, porównywał potęgę Padiszacha Perskiego z gwiazdą Saturna, a liczbę wojsk perskich z gwiazdami na niebie; zaś Francuzkiego Króla, któremu wynurza przyiaźń swoiego Monarchy »wzniosłym obrazem słońca", dwór zaś na którym ukazuie się: »Rywalem firmamentu." Król odpowiedział w krótkich wyrazach, oświadczaiąc, iż tak on, iakoteż Rząd iego, starać się będą utrzymywać przyiaźń między obu narodami. Następnie Poseł przedstawiony był Królowi i rodzinie królewskiej. — Król i Królowa udaiąc się do La Ferte Widame, w pierwszych dniach b. m. spodziewani byli w Dre. — Xiężę *Zugwil* 21go z. m. wieczorem, udał się z Kąpień do St. Klu. — Minister skarbu P. *Dumon* w ostatnich dniach miał częste narady z Bankierami stolicy; mówią, że w przedmiocie nowej pożyczki. — Rzeczą zdaie się pewną, iż Marszałek *Sult* podziękował za urząd Gubernatora domu Inwalidów. Mniemaią, iż to uczynił, aby swoiemu synowi Margrabiemu Dalmacji, zjednać przezto więcej praw do awansu. — Od czasu rewolucji lipcowej, 7 osób sprawowało urząd Prezesa Rady, iako to: Jakób *Lafitte*, Kazimierz *Perje*, Xiążę *Brogli*, Hrabia *Mole*, *Thiers*, Marszałek *Sult* i *Gizo*. — Stan zdrowia Pana *Teste* w Konsjerżerji, iest niepokoiący. — W skutek rozporządzenia Ministra wojny, zaczęto w Algierze wydawać pismo perjodyczne arabskie pod tytułem: *Monbacher* (Opowiadacz nowin). — Pismo madryckie donosi, iż *Abdelkader* opanował Fez. — Wydawca dziennika *National* P. Armand *Marrast*, zachorował niebezpiecznie. — Heronim *Bonaparte*, otrzymawszy pozwolenie do powrotu, 24go z. m. przybył do Paryża. — Hrabia *Rene Bouille* otrzymał misję nadzwyczajną do Danji. — W Breście 25go z. m. spuszczono z warsztatu nowy okręt woienny *Walmy* o 120 armatach. — Z Aten donoszą, iż Król Grecki codziennie odwiedzał konaiącego swego Ministra Pana *Kolettis*.

Niemcy. — Rząd Pruski przedsięwziął środki dla podźwignienia sztuki dramatycznej: Najprzód corocznie dwóch Aktorów i dwie Aktorki, których talent będzie uznanym, kosztem rządu wysłani zostaną do Niemiec i za granicę, aby mieli sposobność więcej wykształcić swój talent. Ustanowioną zostanie Komisja corocznie objeżdżaiąca Niemcy, aby wyszukiwać między prowincjonalnemi Aktorami odznaczaiących się w swej sztuce; tym, gdy zechcą, dane będą stosowne środki do kształcenia się pod warunkiem, aby wstąpili do teatru berlińskiego lub innego znakomitszego w Królestwie. — Królowa *Pruska* 24go z. m. przybyła do Mońhowa. — Xina *Parmy* 14go b. m. wyiedzie z Wiednia z powrotem do swego państwa. — Zmarły Xiążę Prymas węgierski *Kopacsy*, pobierał pensję i dochody od rządu do 2,400,000 zł, i zostawił maiątek prywatny 6 miljonów zł. Dopiero po upływie lat 8, ma być mianowany iego następca.

Rozmaitości. — Dziennik Drezdeński opowiada: Stary dobroduszny *Schicht*, niegdyś Dyrektor muzyki w obu głównych Kościołach w Lipsku, był z początku przeciw sławnemu *Bethowenowi* uprzedzonym, i wątpił o iego talencie co do muzyki dramatycznej; zwykł był mówić: »*Bethowen* iest osioł co do oper." Ledwie z trudnością namówiono go, ażeby był w teatrze na wystawieniu opery Bethowena: *Fideljo*. Po pierwszem przedstawieniu, ani słowa od niego nie można było usłyszeć; ale gdy grano tę operę 2gi i 3ci raz, on był przytomnym w teatrze. Nareszcie nacierano na niego, ażeby swoie zdanie o tej operze powiedział. »Tak, odpowie po prostu, ia mówiłem że Bethowen osioł, nie, to ia byłem osłem." — *Szczególne doniesienie*. Pewnemu Jegomości skradziono w teatrze kapelusz; on podał do gazet następuiące doniesienie: »W przeszłą Niedzielę zginął w teatrze kapelusz z błękitną podszewką. Kapelusz ten został albo znalezionym, albo zamienionym, albo skradzionym. W obu pierwszych przypadkach, poczciwy posiadacz raczy oddać go Portjerowi w teatrze z lewej strony, i zostawiony odebrać. W trzecim zaś przypadku raczy nieprawy posiadacz przybyć i zostawiony także sobie zabrać, ieżeli się iako prawdziwy złodziej wylegitymuie." — Niedawno było takie doniesienie w iednej z gazet niemieckich: »We wsi N... nie daleko Brünn, znaleziono mężczyznę umarłego. Jak zdawało się, mógł mieć lat 40; ubrany był w surdut brunatny sukienny etc., mówił tylko po niemiecku, i iak sam zeznawał, był z raju nad Ens. — Chłopczyk rzemieślniczy pożyczył od kolegi książkę, a w niej znalazłszy papierek 100-złotowy, schował sobie; kolega który to spostrzegł, poszedł na skargę do starszego czeladnika, który chłopca mocno wyłaiał; lecz chłopczyk odpowiedział, iż nie iest wcale winien, że uczynił tylko to, co mu czeladnik rozkazał tyle razy, żeby mieć książkę często w rękach, i co w nich znajdę dobrego, żebym na swój użytek obracał. Ja wziąwszy tę książkę w ręce, nic w niej dla mego użytku lepszego nie znalazłem, iak ten papierek 100-złotowy. — Pewny Jegomość gdy postrzegł, że mu szczur w nocy trzewik pogryzł, zmięszał się bardzo, rozumieiąc, iż to miało mu wróżyć coś niepomyślnego. Idzie z tą nowiną do sąsiada, który mu powiedział: »Przyjacielu, że szczur pogryzł ci trzewik, ia w tym nie widzę nic osobliwego; lecz gdyby twój trzewik szczura pogryzł, wtenczas byłby to cud godzien twego podziwienia. —

Pewny Kawaler przyiechał do swego krewnego Kanonika, i postrzegłszy, że on żadnego obicia nie miał w swoich pokoiach, zaczął mu to wymawiać. Kanonik pokazawszy mu kilku ubogich których żywił i odziewał u siebie, rzecze: »Wolę tych ubogich, niż ściany odziewać.” — Filozof *Plato* widząc, iż Agrigentinowie w obiadach i pałacach bardzo zbytkowali, rzekł: »Agrigentinowie tak budują, iakby mieli żyć zawsze; a tak iedzą, iakby ostatni raz ieść mieli.” — Pewnemu żona w rzece utonęła; szukał tedy iej ciała idąc nie w dół z wodą, ale przeciw wodzie w górę. Jeden zdziwiony rzecze mu, trzeba iść w dół z wodą, chcąc znaleść żonę, ponieważ woda na dół unosi; mąż mu na to odpowiedział: »Ah mój bracie, ia lepiej wiem, gdzie iej trzeba szukać, ona za życia swego zawsze nieprzeczną była, nie wątpię że i po śmierci musi iść przeciwko wodzie.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Vidal Katarzyna, i Vidal Ludwik Naczelnik w Banku Polskim, z Czarnolasu; Bystrzanowski Adolf Oby: z Siedlec; Czestylin Nacz: Wydz: w Biurze Woien: Jene: Gubernat., z Teplitz; Glinka Józef Oby: z Babska; Olszewski Józ: Oby: z Bądkowa; Pogodin Tajny Radca Senator z Radomia; Scheibler Kar: Fabr: z Wiednia; Trusow Olga Żona Jener: z Kielc; Złotnicki Ant: Kapitan Gwardji z Wenecji; Zawisza Aug: Oby: z Soboty. *(G. P.)*

DONIESIENIA.

LICYTACJA ruchomości po ś. p. Franciszku Janiszewskim, mianowicie: Garderoby, Bielizny, Mebli, Miedzi, Szkła, Sprzętów gospodarskich i t. p., odbędzie się w dniu 5 b. m. o godzinie 11 rano, przy ulicy Żurawiej w domu pod Nr 1619, na żądanie nieletnich.



W MAGAZYNIE MEBLI pod Nr 1401 przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej, są do sprzedania każdego czasu za umiarkowaną cenę, różne MEBLE palisandrowe, mahoniowe i iesionowe, w najnowszym fasonie, iako to: Kanapy, Krzesła, Fotele, Stoły, Stoliki do kart, Szafy, Komody, Łóżka, Sofy, Kredensa, Krzesła wyplatane, oraz inne Meble; oczem każdy życzący na miejscu przekonać się może.

Do Magazynu Strojów i Sukien Damskich, *Józefowicz*, przy Krakowskiem-Przedmieściu, na pierwszem piętrze, nadszedł świeży transport BALSAMU DE MECCA.

SZLABAN w kształcie szafy, ZNAKI po Kantorze Loterji, i Menażerki miedziane, są do nabycia przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 415, w drugim dziedzińcu w oficynie, gdzie iest Pensja Panien, na dole na prawo.



Wyprzedaią się zupełnie przed kwartałem, rozmaite MEBLE nowe, mahoniowe i iesionowe, po bardzo zniżonej i przystępnej cenie. Wiadomość u Stolarza w domu Bernarda Nro 2768 przy ulicy Alexandrja, obok domu Urzędu Loterji.



W d. 22 Września (4 Października) r. b. o godz: 4 z południa, sprzedaną zostanie przez licytację NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ul: Chmielnej pod Nr 1523, w bliskości Nowego świata położona, przed W. Ciechańskim Sędzią Delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 4188. Wadjum wynosi Rsr. 750. Warunki przedaży znajduią się u dyryguiącego przedażą Patrona Badyńskiego przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1772, i w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo.

Z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w d. 23 Wrześ: (5 Października) r. b. o godz: 3 z południa, w Warsz: w domu pod Nr 377/8, Ruchomości do spadku po Antonim Leonowiczu należące, a mianowicie: Wyroby Jubilerskie, Warsztat, Narzędzia, Garderoba i Sprzęty gospodarskie.— Jan *Dzięciałkiewicz*, R.

Ktoby z Fabrykantów lub prywatnych Osób, życzył sobie pożyczyć kilkaset ZŁOTYCH, dawszy w zastaw na pewność FORTEPJAN w dobrym stanie i z nową maszynerją, może uzyskać pożyczkę bez żadnego procentu, z tym tylko warunkiem, aby na tymże Fortepjanie, wolno było grywać. Adres nadesłać można do Cukierni Bellego, obok Kościoła XX. Karmelitów na Krakow:-Przedmieściu.

Małżeństwo bezdzietne, posiadaiące ięzyk francuzki i niemiecki, życzy przyiąć na Stancję albo lepiej ieszcze na Stół i Stancję, czy to młodą osobę, czy w wieku potrzebuiącą starania macierzyńskiego lub towarzystwa, czy też porządnego Kawalera. Bliższą wiadomość udzieli Struś w pałacu Paca, w pierwszej sieni od Długiej ulicy, gdzie Magazyn Gorsetów, lub też przy Straganie w tymże pałacu.



PANTALJON, iest do sprzedania lub do naięcia. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 266, w Handlu Korzennym.



W Mieście Nowym-Dworze, pod Nrem 177. iest do wydzierżawienia (każdego czasu) DOM ZAJEZDNY z RESTAURACJĄ, BILARDEM, Ogrodem fruktowym i warzywnym, Zabudowaniami, i wszelkiemi dogodnościami. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu.



TAXA ZNIZONA.— Ostateczne przysądzenie domu Nro 352 przy ulicy Rynek Nowego-Miasta, odbędzie się w Wydziale III Trybunału, przed W. Sędzią *Trzetrzewińskim*, dnia 8 Października r. b. o godz: 4tej po południu. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 933 k. 42. Wadjum wynosi Rsr. 450. Warunki są do przejrzenia w Kancelarji Wgo Pisarza Wydziału IIIgo tutejszego Trybunału.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, z powodu słabości JP. *Żółkowskiego* i JPani *Esteli*, zamiast zapowiedzianych dzieł, dane będą: 23ci raz *Zbyt szczęśliwa*. 29ty raz *Piątro wyżej*, i 23ci raz *Gwiaździarka*

TEATR WIELKI. Jutro, 10ty raz *Hrabia Monte Christo*.

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka J. *Pik*, przy ulicy Miodowej Nr 493.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Indyk, Kaczka, Polędwica, Pieczeń angielska i barania, Frykas, Zrazy, Kapłon, Kotlety. — Obiad: Zupa rakowa i cytrynowa, Mostki, Pulardki.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Polędwica z rydzami, Pieczeń barania, Szczupak, Befsztyk.— Obiad: Krupnik i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, Legumina.